Cena 1.500 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 25.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 30.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 30.000 Mk.
Zagranicą 50.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 1.500 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 1.500, w tekście m. 1.000
Nekrologi 1.500 mk. zwyczajne 800 mk

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 182 (7517) Wtorek, dnia 14 Sierpnia 1923 r Rok XXXI

PALIATYWY.

Polska ma w ostatnich tygodniach odstraszający a bliski przykład przed sobą, do czego wiedzie inflacja. Wprawdzie w Niemczech powody jej są inne niżli u nas, ale skutki muszą być jednakowe. W Niemczech sam rząd finansując za pomocą inflancji bierny opór nad Ruhrą, a po części i sfery przemysłowe upatrujące w inflacji znakomity surogat protekcji merkantylnej, wywołały inflację samochcąc. U nas przyszła ona wbrew naszej woli — po części przez naszą lekkomyślność, po części jako refleks spadku marki niemieckiej. Toteż nasza marka spada w tempie nieco wolniejszem, a niemiecka wyprzedza ją swojem tempem szalonem. Dzięki też temu możemy na wypadkach rozgrywających się w Niemczech obserwować jak w zwierciadle powiększającem, co czeka nas za parę tygodni lub miesięcy — gdy dojdziemy sami do ceny dolar = 5.000.000.

Zwierciadło jest odstraszające, a perspektywa powinna nas przerazić. Wobec tego nale żałoby też oczekiwać, że ten czas kilku miesięcy, jaki dzieli nas od stoczenia się na poziom katastrofy walutowej niemieckiej wyzyskamy z całą energją dla uratowania się przednią. Istot nie, jestto czas ostatni. Jeżeli go stracimy da remnie, grozi nam tosamo, co się obecnie dzie je w Niemczech: pieniądz traci wszelkie znaczenie, ustaje handel pozbawiony środka wymiany, zamiera przemysł i wszelka produkcja, uniemożliwionym zostaje dowóz surowca z zagranicy, wzrasta drożyzna i nędza z godziny na godzinę szerzy się idea komunizmu, rośnie wpływ stronnictw skrajnych lewych i prawych, kraj znajduje się w przededniu rozruchów, zamachów i przewrotów. Oto jest położenie obecne Niemiec.

Dotychczasowy wysiłek nasz w kierunku zapobieżenia katastrofie walutowej jest bardzo skromny. Ogranicza się właściwie do szeregu podatków, które sejm i senat w ciągu zimy, wiosny i lata roku 1923 z całą gotowością i ofiarnością uchwalił. Należy tu zwłaszcza wymienić podatek gruntowy i majątkowy, oba nakładające na społeczeństwo olbrzymie, przewyższające nawet jego siły ciężary. I jeden i drugi podatek poddano krytyce niejednokrotnie wykazując, że przyplatało się do nich wiele ubocznych tendencji polityczno-społecznych (progresja i degresja przy podatku gruntowym) i przestrzegając, że tak jak zostały uchwalone, mają z wielu względów charakter utopijny. Jest poważnym błęd. oczekiwać, że za ich wyłączną pomocą rozwiąże się problemat sanacji walutowej. Będą one mogły być tylko wtedy w pełni ściągnięte, jeśli równocześnie z ich ściąganiem rząd puści w ruch maszynę drukarską, aby kontrybuentom umożliwić ich spłacanie. Dlatego to należy nieustannie zaznaczać, że nawet po uchwaleniu tych podatków, o ile im nie będą towarzyszyć dalsze zarządzenia finansowe rządu, jak system oszczędności, odetatyzowanie biernych przedsiębiorstw (koleje) oraz uzyskanie pożyczki zagranicznej, hydrze inflacji nieucięto ni jednej głowy — owszem nowa przyrosła.

Z wielką też ciekawością oczekiwano przemowy pana ministra skarbu, oczekując, że chwilę obecną — po uchwaleniu podatku majątkowego — uzna za znakomitą sposobność do rozwinięcia swojego programu sanacji, którego na posiedzeniu sejmowem nie rozwinął. Jeśli kiedy to teraz, jest bowiem chwila odpowiednia, aby wystąpić z całokształtem środków sanacyjnych którego jednym tylko elementem są uchwalone podatki. Minister skarbu musi przecież, a raczej powinien, mieć pogląd na całość walki z inflacją i powinien mieć ambicję, aby swój plan raz wreszcie do wiadomości publicznej podać.

Niestety, sposobności, jaka mu się nastręczyła, pan minister nie uznał za odpowiednią, nie umiemy wytłomaczyć dlaczego? To, co powiedział w senacie, da się określić jako system drobnych paliatywów, jako leczenie oznak, nie istoty choroby. Wymienił mianowicie następujące swoje zamierzenia na czas najbliższych miesięcy: 1) Ukrócenie spekulacji walutowej— ale i to typowy paliatyw, 2) Walka z wysokiemi cenami — bardzo słusznie, ale znowu paliatyw 3) Pożyczka wewnętrzna 1000 miljardów mk. polskich — wiadomo chyba, czego po niej oczekiwać można? 4) Prolongata dawnych bonów skarbowych — rzecz w naszem położeniu konieczna, ale chyba nie jest to środek sanacji. 5) Popieranie obrotu bezgotówkowego — znowu rzecz słuszna, ale jako broń w walce z inflacją drugorzędnej doniosłości. 6) Wreszcie — nic więcej, tylko wezwanie do cierpliwości: „Musimy się wszyscy uzbroić w cierpliwość, bo rząd czyni nieustannie zabiegi, aby wszelkie źródła dochodów wyzyskać i niewątpi, że po ppewnym czasie dojdziemy własnemi siłami do pokonania pewnych trudności budżetowych". Błogosławiona to nadzieja, ale mało nas krzepiąca.

Pan minister Linde ma opinję doskonałego urzędnika w poprzednim zakresie swego działania. Ale obawiamy się bardzo, że, o ile z je jego kilkotygodniowego administrowania skarbem sądzić można, nie on będzie tym reformatorem skarbu, na jakiego tak tęsknie oczekujemy wszyscy. Możemy tak wnosić i z tego co mówi i z tego, o czem wytrwale milczy, ile razy ma sposobność przemówić. Nie byłoby w tem większego nieszczęścia, że pomylono się w doborze człowieka, narzucając mu trudny urząd gdyby nie to, że czas biegnie, że dolar wart już dzisiaj 250000 mk. polskich, — a kilka miesięcy zmarnowanych na leczeniu paliatywami może doprowadzić do wywołania u nas niemiecko-bol szewickiej choroby.

TELEGRAMY.

O kompromis z lewicą.

WARSZAWA 13. Wzrastająca anarchja w wewnętrzna w Niemczech nasuwa „Kurjerowi Warszawskiemu" artykuł wstępny z uwagami na temat środków zapobiegawczych, jakie Polska znajdująca się między państwami dotkniętemi chorobą społeczną tj. Rosją i Niemcami, musi przedsięwziąć, aby stosunki wewnętrzne w kraju utrzymać w równowadze. „Kurjer Warszawski" dochodzi do wniosku, że najważniejszą w pobliżu niebezpieczeństwa jest kompromis między prawicą i lewicą, który jest tak konieczny obecnie, jak w roku 1920, podczas inwazji bolszewickiej. Na czele rządu stał wówczas obecny premjer Witos, który umiał to przeprowadzić. Dziś od niego społeczeństwo oczekuje inicjatywy dla pogodzenia sprzecznych żywiołów w sejmie i narodzie.

Wrzenie na Sląsku pruskim.

WROCŁAW 13. Katastrofalna drożyzna i brak pieniędzy powoduje wrzenie na całym Śląsku pruskim. W kilku miastach Śląska pruskiego przyszło do większych rozruchów. Najpoważniejszy przebieg miały rozruchy w Raciborzu, gdzie strajkujący robotnicy zawładnęli kilkoma policyjnemi automobilami, na których znajdowały się granaty ręczne. Na ulicach Raciborza wywiązała się regularna walka na granaty ręczne. Kilkadziesiąt osób odniosło cięższe lub lżejsze rany, kilka osób zostało zabitych

Koniec strajku w Gdańsku.

GDANSK 13. W sobotę po dwugodzinnych obradach zakończyły się rokowania pomiędzy delegatami pracodawców a delegatami strajkujących robotników. Rezultatem rokowań było zawarcie ugody, w myśl której począwszy od dn. 13 bm. robotnicy wykwalifikowani pobierać będą płacę w wysokości 25 fenigów złotych, robotnicy zaś niewykwalifikowani 22 i pół fenigów złotych na godzinę. Przerachowanie fenigów złotych na marki papierowe, nastąpi na podstawie przeciętnego tygodniowego kursu funta szterlinga i tygodniowego urzędowego indeksu drożyźnianego. W odpowiednim stosunku ustalono zarobki robotnic i robotników młodocianych. Niniejsza umowa dotyczy nietylko robotników ale i funkcjonarjuszów wszystkich przedsiębiorstw i to z mocą obowiązującą wstecz od dn. 1 sierpnia.

Strajk generalny w Berlinie.

BERLIN 13. W sobotę przed południem na zebraniu fabrycznych rad zalogowych uchwalono strajk generalny.

Strajk rozpoczął się o godz. 12 w połudn. Strajkujący wystawili następujące żądania:

1) Usunięcie rządu Cuna.

2) Sekwestr wszystkich zapasów żywności i zakupienie jej przedewszystkiem na zaopatrzenie ludności robotniczej.

3) Odwołanie zakazu tworzenia „setek proletarjackich".

4) Uznanie robotniczych delegacji kontrolnych w rządzie.

5) Ustalenie płac na 60 fenigów złotych na godzinę.

6) Cofnięcie zakazu demonstracji.

Mobilizacja w Bawarji.

BERLIN 13. „Rothe Fahne" donosi z Bawarji:

W całej Bawarji odbywa się gorączkowa mobilizacja elementów monarchicznych.

W Monachjum przed gmachem intendentury organizacji monarchistycznych urządzono silne barykady ochronne. Dzień i noc pracują warsztaty, przygotowując mundury.

Właściciele samochodów otrzymali od rządu nakaz, aby samochody trzymali w pogotowiu do rozporządzenia rządu.

Monarchiści zamierzają wystąpić przeciwko Saksonji i Turyngji, gdzie u steru rządu są socjaliści.

Przemysłowe plany p. Korfantego.

„Czas" donosi:

Od dłuższego już czasu krążą pogłoski o kombinacjach przemysłowo - finansowych na Śląsku Górnym zmierzających do wprowadzenia tam kapitałów niemieckich i austrjackich. Na czele tej akcji ma stać poseł Korfanty. Dzienniki podały niedawno wiadomość o tajemniczych konferencjach odbytych w Karlsbadzie pomiędzy p. Korfantym a znanym finansistą austrjackim Boselem. Obecnie Neue fr. Presse donosi za paryskim Journal Industreil, że w czasie owych konferencji przyszły do skutku poważniejsze układy natury finansowej odnośnie do przemysłu górnośląskiego. W rezultacie tych konferencji wiedenski Union Bank, którego prezydentem jest wspomniany wyżej finansista, zobowiązał się otworzyć w Katowicach samodzielną filję, która ma podjąć kontrolę (kontrollieren!) całego przemysłu węglowego i żelaznego na polskim Górnym Śląsku.

W tym celu zostanie utworzone towarzystwo akcyjne w Katowicach, ale większość akcji znajdować się ma w rękach polskich pod kierownictwem p. Korfantego.

Komentując te wiadomości pisze krakowski organ narodowej demokracji:

„Sprawa zasługuje na tem baczniejszą uwagę, że bierze w tem udział i słynny niekoronowany król niemieckiego przemysłu Stinnes. Na razie rola jego w całej tej historji nie jest dokładnie znana. W każdym razie już te wiadomości brzmią w sposób niesłychanie niepokojący i grożą tak nieobliczalną klęską dla przemysłu polskiego, że domagać się musimy publicznych wyjaśnień od p. posła Korfantego. Zaznaczamy równocześnie, że ów Unionbank (a więc Stinnes!) wykupił już jedną czwartą naszego przemysłu naftowego, a jest w toku wykupywania wielkiej ilości akcji naszych łódzkich fabryk przędzalniczych.

P. Korfanty, jeden z filarów obecnej rządowej większości, został zatem zaatakowany przez swoich najbliższych sprzymierzeńców".

Jak się przedstawia podatek majątkowy?

Po uwzględnieniu poprawek, uchwalony przez Sejm podatek majątkowy przedstawia się jak następuje:

„Na cele, związane z naprawą Skarbu Rzeczypospolitej będzie pobrany w ciągu lat 3-ch, od roku 1924 aż do końca roku 1026, w sześciu ratach półrocznych jednorazowy podatek majątkowy w ogólnej sumie, równającej się wartości jednego miljarda złotych".

Podatek ten ma być więc użyty wyłącznie na cele, związane z naprawą Skarbu, a nie np. na pokrywanie deficytów budżetowych. Jest to konieczne zobowiązanie się wobec społeczeństwa, które będzie pociągnięte do wielkiej ofiary. Rozłożenie tego podatku na trzy lata i sześć rat daje pewność, że wielkie to przedsięwzięcie będzie wykonalne. Wreszcie ustawa ta kładzie nacisk na to, że Państwu musi ten podatek dać jeden miljard franków złotych, co dla zagranicy w razie udzielenia nam kredytu ma wielkie znaczenie.

Od tego podatku wolne będą te osoby, których majątek nie wynosi 2000 franków złotych czyli obecnie 70 miljonów marek, wolne będą sprzęty domowe, meble i odzież do wysokości 5000 franków złotych, polskie pożyczki państwowe, własność państwowa, a także własność, służąca celom ogólnym, to jest oświatowym i humanitarnym.

Z góry już także rozdzielono ten podatek na poszczególne grupy społeczne, mianowicie: 500 miljonów franków złotych ma wpłynąć z posiadłości gruntowych poza obrębem miast, 375 miljonów zapłaci przemysł i handel, zaś 125 miljonów franków złotych dadzą wszyscy inni płatnicy, przedewszystkiem miasta.

Ustawa określa również zasady szacowania w rolnictwie i przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych. Resztę majątków oszacują rozporządzenia ministerjalne.

Własność rolną oszacuje się na zasadzie wartości samych gruntów w ten sposób, że ustanowione będą ceny jednostkowe dla każdej klasy dobroci gruntów, a wartość budynków i inwentarza doliczona będzie razem jako 20 proc. wartości gruntów, uwzględnionem będzie natomiast zniszczenie majątków. Oszacowanemi nie będą lasy, podlegające daninie leśnej i obliczaną będzie od wymiaru podatku majątkowego progresja podatku gruntowego.

Podatek od przemysłu i handlu obliczy się na podstawie ksiąg handlowych z uwzględnieniem przewalutowania.

Stopa procentowa tego podatku wynosi 1 proc. dla majątków ponad 2000 franków, czyli właściciel majątku, wartającego np. 2100 fr. zapłaci 21 franków złotych podatku majątkowego. Przy majątkach ponad 10000 franków wynosi ta stopa 2 proc., ponad 45000 franków 3 proc. itd. aż w bardzo wielkich majątkach, wartających ponad 16 miljonów franków, wyniesie ona 13 proc.

Jeżeli po dokonaniu oszacowania nie dojdzie się w każdej grupie do wyznaczonych z góry kwot podatku (500 mil., 375 mil. i 125 miljonów), wtenczas podwyższy się każdemu płatnikowi wymiar podatku w potrzebnej wysokości, ale dopiero od majątków, wartających ponad 7,500 franków złotych.

Podatek będzie płatny markami wedle kursu franka w dniu zapłaty, albo walutami obcemi, albo obligacjami przez spółki akcyjne. Kto zapłaci odrazu cały podatek za trzy lata z góry, ten otrzyma 10 proc. zniżki. Kurs franka będzie w tym celu co 15 dni regulowany przez rozporządzenie ministerstwa skarbu.

Waluta i moralność.

W „Spólnocie" organie Zw. Polsk. Stow. spożywców czytamy następujące uwagi:

„Gdybyśmy się chcieli bawić w układanie aforyzmów, moglibyśmy powiedzieć Spadek moralności jest proporcjonalny do spadku waluty.

To, co się dzieje obecnie w naszem społeczeństwie aż nadto podobne zdanie usprawiedliwia.

Możliwości łatwych zysków bez pracy w naszych stosunkach są prawie nie ograniczone. Nagłe, a raptowne skoki cen, przytem nierównomierne w różnych dziedzinach, ustawiczna zmienność kursów dostępnych już każdemu, walut, akcji, papierów giełdowych — sprzyja wytworzeniu się w społeczeństwie specyficznego nastroju spekulacyjnego. Spekulacji i gra giełdowa nie ogranicza się dzisiaj do nielicznej garstki „fachowców", walucjarzy z czarnej giełdy, szmuglerów i maklerów, ale obejmuje szerokie warstwy społeczeństwa. Można powiedzieć, że społeczeństwo nasze, z wyjątkiem nielicznych już sfer, staje się jedną wielką czarną giełdą, gdzie w cukierniach, rozmowach prywatnych, na zebraniach towarzyskich, ba, nawet w ogniskach rodzinnych — mówi się o akcjach, walutach, ich kursach. Nietylko się mówi, ale się niemi spekuluje, obraca, a myśl i rozgorączkowana wyobraźnia, zajęta kombinacjami spekulacyjnemi, nietylko nie potrafi się zwrócić ku jakimś wyższym ideałom ludzkim, ale nawet nie potrafi się zająć porządnym wykonaniem swojej obowiązkowej pracy, zarobkowej.

Pogoń za złotym cielcem, ślepa, namiętna bezwzględna, jak szał jakiś ogarnia, już nie jednostki, ale coraz szersze masy. Staje ona napoprzek drogi ludzkości ku jasnym światom odrodzenia etycznego i społecznego, a pcha ją ku niziinom zmaterjalizowania i zezwierzęcenia.

Demoralizacja społeczeństwa, zatrucie jego duszy zarazkami zwierzęcego materjalizmu, rozwydrzenie ducha spekulacji i wyzucie się z wszelkich skrupułów — to prosta droga ku stopniowemu upadkowi narodu. To nie są puste frazesy, ale prawdy stwierdzone historycznie.

W tych warunkach ludziom dobrej woli tym więce skupić się trzeba przy sztandarze gospodarczej, społecznej i moralnej przebudowy społeczeństwa, przy sztandarze kooperacji" — woła organ spółdzielców.

KRONIKA.

— MILJONOWKA.

Nr. 3,308,938.

Numer powyższy wyjęto z koła w sobotnim ciągnieniu 4 proc. państwowej pożyczki premjowej. Wygrana przypadła w udziale pocztowej Kasie oszczędności.

— REKONSTRUKCJA GABINETU p. WITOSA. W najbliższym czasie nastąpią poważne zmiany w gabinecie p. Witosa. Przedewszystkiem mają ustąpić: minister kolei żelaznych p. Karliński i minister robót publicznych, Łopuszański, ten ostatni z powodu choroby. Następcy obu ministrów już są upatrzeni. Dalej spodziewać się należy zmian w ministerstwie skarbu, ministerstwie spraw zagranicznych i ministerstwie pracy i opieki społecznej, a może też i w ministerstwie przemysłu i handlu w związku z ewentualnem objęciem przez p. Kucharskiego ministerstwa skarbu, jak sobie życzą niektóre stronnictwa, wchodzące w skład większości rządowej.

— ZBLIŻA SIĘ TERMIN PŁATNOŚCI PIERWSZEJ RATY PODATKU GRUNTOWEGO. Jak nas informują ostateczny termin płatności pierwszej raty podatku gruntowego oznaczony został przez ministerstwo skarbu na czas od dnia 15-go sierpnia do 15 września r. b.

— STRAJK KOLEJOWY W DYREKCJI GDANSKIEJ.

W sobotę wybuchł w kolejowej Dyrekcji Gdańskiej, w obrębie Wolnego Miasta strajk kolejowy, który objął wszystkich pracowników niższych i urzędników, z wyjątkiem pracowników Dyrekcji. Powodem strajku jest katastrofalny spadek marki niemieckiej, który wstrząsnął bud

żetem pracowników kolejowych w obrębie Wolnego Miasta. Pracownicy ci, przeważnie Niemcy, żądają ustalenia jakiegoś miernika, który zabezpieczyłby ich przed skokami niemieckiej waluty, w jakiej pobierają swe należytości. Żądanie to wysuwają niezależnie od podwyżek drożyźnianych, jakie w stosunku do spadku waluty Rząd Polski regularnie im wypłaca.

Ministerstwo Kolei wydało odpowiednie zarządzenia, dotyczące zlikwidowania strajku, który politycznie jest uzależniony od strajku generalnego, proklamowanego w Gdańsku.

— KURSY ZŁOTA.

Dn. 11.8 P. K. K. P. płaciła za: ruble złote 116830, marki złote 54090, franki złote 43810, funty szterlingi zł. 1.105.270, dolary zł. 227145 funty tureckie zł. 996240, korony zł. 46000, guldeny holenderskie zł. 91290, dukaty austrjackie zł. 519550, dukaty belgijskie zł. 518340, ruble srebrne 81750, marki srebrne 22710, korony srebrne 109280, gram czystego złota 150946 gram srebra 4542.

— WYROBY TYTUNIOWE OD PONIEDZIAŁKU PODROŻAŁY.

Z rozporządzenia min. skarbu, począwszy od 13 bm. podwyższony zostanie cennik detalicznej sprzedaży wyrobów tytuniowych, wyprodukowanych w wytwórniach państwowych, a więc: na cygara od 45 proc. do 25 proc., na papierosy od 40 do 30 proc., na tytoń od 45 do 25 proc.

Cennik detalicznej sprzedaży wyrobów tytuniowych z wytwórni prywatnych podwyższony zostanie: na rygara od 50 do 40 proc., na papierosy od 60 do 45 proc., na tytoń od 45 do 40 proc.

— 1 3/4 MILJARDA MKP. ZA ODSTĄPIENIE MIESZKANIA.

W jednem z pism warszawskich zamieszczono ogłoszenie, rzucające światło na niesłychany wyzysk paskarzy. Oto za mieszkanie, położone przy jednej z pryncypalnych ulic, składające się z 5 pokoi, kuchni etc., żąda właściciel tytułem odstępnego 50000 franków szwajcarskich, czyli 1,750,000,000 mk.

— KAUCJE W WEKSLACH.

Ministerjum skarbu rozesłało do wszystkich ministerjów wyjaśnienie, dotyczące przyjmowania przez władze państwowe kaucji, pobieranych od poszczególnych dostawców, przedsiębiorców itp. instytucji prywatnych. W celu uniknięcia unieruchomienia poważniejszych sum gotówki, ministerjum skarbu zezwala na przyjmowanie kaucji nie tylko w papierach wartościowych, co było już ściśle określone poprzednimi ckólnikami, ale również w sola wekslach oczywiście tylko poważnych i odpowiedzialnych wystawców.

Niemożna natomiast składać kaucji w żadnych „najlepszych“ nawet akcjach.

— ZJAZD B. WYCHOWANCOW SZKOŁ SREDNICH KALISKICH.

Komitet Zjazdu b. wychowanców Szkół Kaliskich zwraca się jeszcze raz do społeczenstwa Kaliskiego z gorącym apelem o dostarczenie kwater na dni 8 i 9 września b.r. Zjazd ten zgroma. liczne rzesze b. wychowańców, gdyż, jak wynika z zapisów, liczba ich przekroczyła już pięćset; natomiast kwater zgłoszono zaledwie kilkanaście. Zgłoszenia wraz z podaniem - liczby pokoi, łóżek, etc. przyjmuje p. dyr K Szolc, Józefiny 10, Bank dla Handlu i Przemysłu. ty

— SPORT. W środę dnia 15 sierpnia b.r. o godz. 5-ej p. poł na boisku w Nowym Parku odbędą się doroczne zawody w piłkę nożną między cywilnymi i wojskowymi. Zawody urządzone staraniem T. S „Prosna“ zapowiadają się bardzo ciekawie. Podczas zawodów przygrywac będzie orkiestra wojskowa.

— JUBILEUSZ STRAZY BIAŁOSTOCKIEJ.

W dniu 15 sierpnia r.b. Straż ogniowa ochotnicza w Białymstoku obchodzić będzie 25-cie swego istnienia, na którą to uroczystość otrzymała zaproszenie również Straż Kaliska.

— FABRYKA AKUMULATOROW. (ZASOBNIKOW) W POLSCE.

Skutkiem ogromnego zapotrzebowania akumulatorów w Polsce przez właścicieli posiadłości ziemskich i zakładów przemysłowych, tudzież instytucji wojskowych, kolejowych, pocztowych itd., wysyłamy corocznie na ich zakup miljardy zagranicę.

Jednakże wyrób akumulatorów wymaga snać specjalnych studjów chemicznych, a przytem znacznych nakładów finansowych, skoro w Europie istnieje tylko nieznaczna ilość fabryk tego rodzaju, a Rzeczpospolita Polska nawet ani jednej nie posiada.

W istocie fabrykacja płyt akumulatorowych jest przed okiem cudzoziemca w tak ścisłej tajemnicy trzymana przez zagranicznych specjalistów - chemików, iż tylko dzięki hojnemu szafowaniu zasobami pieniężnemi, tudzież mitrędze czasu można było — i to jedynie zręcznym fortelem — uchylić rąbek pokrycia, osłabiającego tajemniczy sposób wyrobu akumulatorów — tej dźwigni potężnej dla rozwoju polskiego przemysłu itd.

Dzięki wysiłkowi i zręczności naszych inżynierów, procedura wyrobu płyt zasobnikowych przestała już obecnie być niemożliwą do rozwiązania zagadką.

To też wkrótce puszczoną będzie w ruch w województwie poznanskiem fabryka akumulatorów o znacznej sile wodnej i mechanicznej.

Potrzebne do wyrobu płyt akumulatorowych maszyny znajdują się już w drodze.

Zakład urządzony na wysoką skalę, będzie w możności wykonać nawet największe zamówienia na akumulatory, których jakość w zupełności dorówna najlepszym fabrykatom zagranicznym.

Zainteresowanym tą sprawą osobom udzieli chętnie bliższych szczegółów firma: „Zakłady Elektrotechniczne inż. Łysinskiego“ w Poznaniu, przy ul Matejki 55.

— SWIĘTO ZOŁNIERZA POLSKIEGO, jak nam donosi dowództwo garnizonu obchodzone będzie w Kaliszu przez uroczystą mszę polową na łęgu Tynieckim o godz. 9-ej z rana, poczem odbędzie się przegląd wojsk garnizonu Kaliskiego.

Celem omówienia urządzenia powyższej uroczystości w Kaliszu Garnizon Kaliski uprzejmie prosi o łaskawe przybycie na posiedzenie, odbyć się mające w sali Rzemieśln. Chrześć. w poniedziałek 13. o godz 6 m. 30 przedstawicieli duchowienstwa, władz rządowych, samorządowych instytucji społecznych, korporacji i stowarzyszen miejscowych.

— AKADEMIC. KOŁA KALISZAN.

Dn. 2 września rb. odbedą się igrzyska sportowe, urządzane staraniem Akademickiego Koła Kaliszan oraz Klubu Sportowego „Prosna“ o mistrzóstwo Kalisza. Komisja sportowa prosi do współudziału wszystkie kluby sportowe oraz wszystkich niestowarzyszonych sportowców Kalisza, zaznaczając, że do każdego punktu programu igrzysk, podanego powyżej, każdy klub może przedstawić dwóch zawodników.

Zgłoszenia przyjmuje (najpóźniej do 20 sierpnia r.b.) p. Handke - Centrala Handlowa Wrocławska róg wiejskiej.

Obrady odbędą się w sobotę dn. 1 września r.b. godz. 6 wiecz.

1. Bieg okrężny (3 klm.)
2. Rzuty: a) kulą (dwóch rozmiarów).
b) dyskiem.
c) oszczepem.
3) Skoki: a) w dal z rozbiegiem.
b) w dal z miejsca.
c) w okienko.
4. Biegi: a) sztafetowy (4 x 100)
d) w zwyż z rozbiegiem.
b) stumetrowy.
c) czterystometrowy.
5a. Turniej tennisowy (finał).
5b. Piłka nożna (Prosna I-sza contra Prosna II).

KOMISJA SPORTOWA.

— STRAZ OGNIOWA WOJSKOWA.

W tych dniach została sformowana wojskowa Straż ogniowa garnizonu Kalisz - Szczypiorno, ze stałą siedzibą w Szczypiornie. Na skutek odezwy Komendy garnizonu, na instruktora Straży tej, wydelegowany został wice-Komendant Straży Kaliskiej p. K. Szpecht, który, odbywa już ćwiczenia i udziela niezbędnych wskazówek przy szkoleniu żołnierzy w akcji pożarniczej.

— W SPRAWIE OPŁAT STEMPLOWYCH.

Województwo Łódzkie wysłało okólnik do pp. starostów łódzkiego Województwa i p. Komisarza rządu na m. Łodź, oznajmiając, że o ile związki lub towarzystwa według statutu mają za cel wyłącznie działalność dobroczynną, względnie kulturalną zwolnione są od opłat stemplowych, przypadających od podań i załączników, a to na podstawie § 7 p. 4 przepisów w przedmiocie opłat stemplowych od podań oraz od swiadectw urzędowych ogłoszonych rozporządzeniem Min. skarbu d. 24 czerwca 23 r. w tym wypadku o zezwolenie na urządzenie zabaw, przedstawień, loterji fantowej — itp. wnoszone przez takie związki lub towarzystwa nie podlegają opłacie stemplowej.

Natomiast „przepisy“ cytowanej ustawy nie przewidują zwolnienie od świadectw, zawierających zezwolenie od świadectw, zawierającychh zezwolenia na urządzanie zabaw, loterji fantowych, sprzedaży znaczków itp.

Wyjątek stanowią zezwolenia na urządzenie - przedstawien amatorskich, które są wolne od opłaty stemplowej pod warunkiem, że dochód z przedstawień jest przeznaczony na cele oświatowe lub kulturalne.

Równocześnie oznajmia się, że ustawa z dn. 24 lipca r.b. w przedmiocie wyrównania opłat stemplowych od podatków spadkowego i od darowizn jak również przepisy w przedmiocie opłat stemplowych od podań oraz świadectw urzędowych weszły w życie w dn. 8 maja 1923 r

— „CELIBAT“ PRACOWNIC KOLEJOWYCH.

Ministerstwo kolei żelaznych wydało zarządzenie, na mocy którego w razie wyjścia za mąż pracownic kolejowych, tj. manipulantek, oficjantek i wogóle - wszystkich pracownic, które przeszły na etat, jak np. asystentek, pomocnic kancelaryjnych itp., następuje rozwiązanie stosunku służbowego, tak, jak gdyby odnośne pracownice dobrowolnie wystąpiły ze służby.

Jednym z warunków, wymaganych do przyjęcia na etat jest stan wolny lub wdowi danej pracownicy. Zarazem zarządzono, że również i nieetatowym pracownikom należy w razie ich zamążpójścia wypowiadać służbę. — Zarządzenia te odnoszą się bezwzględnie do wszystkich pracownic, które po dniu 1 maja br. wyszły lub wyjdą za mąż. Odnośnie do zamężnych pracownic które już przed 1 maja b.r. wyszły za mąż, pozostawiło ministerstwo rozstrzygnięciu poszczególnych dyrekcji kolejowych, z któremi z tych pracownic należy rozwiązać stosunek służbowy, a które z nich należy ze względów służbowych zatrzymać nadal w służbie.

Zarządzenie to zapowiada nadto, że prośby pracownic, zamierzających wstąpić w związek małżenski, o pozostawienie ich w służbie kolejowej, nie będą pod żadnym warunkiem uwzględniane.

— ZGUBIONA LASKA.

W dn. 29 lipca r.b około godz 12 w poł jadąc z Kalisza do Gołuchowa, w drodze między Kościelną - Wsią, a Kucharami, wypadła laska czarna ze srebrną rączką, wartości około 2,500,000 mk. Poszkódówany dla znalazcy ewentualnie osoby, która wskaże miejsce przechowania laski przeznacza nagrodę 300.000 m.

— ZNALEZIONO WEKSEL na sumę 2.000.000 mk. na imię P. Burszyna Weksel znalazł Wład. Kołodziejski, zam. przy ul. Garncarskiej Nr. 3 Weksel jest do odebrania w Komisarjacie P. P.

— NABOZENSTWO ZAŁOBNE.

14. bm. o godz. 9 i poł rano w Kościele Sw. Józefa zostanie odprawione nabożeństwo za żołnierzy Brygady Syberyjskiej, poległych 14 sierpnia 1920 r. w bitwie pod Borkowem, na które zapraszają towarzysze broni.

— KRADZIEZ.

Jeryszowi Rafałowi, zamieszkałemu na Tyncu w domu Hewinskiego skradziono z mieszkania ubrania i bieliznę na sumę 5.500.000 mk. Sprawcy nieznani

Największymi zdziercami w Polsce

są przemysłowcy węglowi.

Węgiel jest jednym z najważniejszych artykułów pierwszej potrzeby, jest bezwzględnie zasadniczym czynnikiem całego życia gospodarczego w każdem państwie.

Dziś cena węgla rozstrzyga o wartości waluty naszej i o całej drożyźnie w państwie. Jeżeli podnoszono narzekania na ciągłe nieproporcjonalne podnoszenie ceny węgla, to stwierdzić trzeba, że te słuszne skargi, niewiadomo dlaczego, ginęły gdzieś w instancjach Ministerstwa przemysłu, a publiczność otrzymywała tylko małą notatkę czasem w dziennikach, że powodem wzrostu ceny węgla są jakoby ciągłe powiększenia zarobków robotniczych.

Zwracano zatem całą uwagę na żądania robotnicze, ukrywając inną daleko większą studnię, prawie bez dna, gdzie olbrzymie kwoty, uzyskane ze sprzedaży węgla topiły się w postaci niezmierzonych zysków, niedopuszczalnych w uporządkowanem państwie.

Przypatrzmy się bowiem kalkulacyjnie zestawionym, więc wyżej niż w rzeczywistości książkowej — kosztom produkcji węgla.

Według przeciętnych płac w lipcu br. wynosiły koszta robocizny za jeden wagon (1000 centnarów metr.) ogółem do 400,000 mk. koszta materjałów itd. 14 proc.—560.000 mk. inwestycyjne i inne wydatki 60 pr. robocizny 240 tys. mk. czyli zupełne koszta prod. 1 wagonu wyniosły 1.200.000 mk., która to kwota naturalnie w przeważnej ilości kopalń węgla daleko przewyższa rzeczywiste koszta.

Tymczasem kopalnia bierze za 1 wagon węgla przeciętnie 4,000,000 mk.

Jeżeli od tej kwoty uzyskanej ze sprzedaży odliczy się podatki w wysokości 26 pr., tj. 800 tys. mk. mk. pozostaje dla kopalni za jeden wagon kwota 3.200.000 mk. czyli po zapłaceniu kosztów produkcji w kwocie 1.200.000 mk. otrzymuje kopalnia tytułem czystego zysku dwa miljony marek za każdy wagon sprzedanego węgla!!!!

Ponieważ pojedyńcze kopalnie produkują po 100 do 200 wagonów dziennie łatwo sobie obliczyć horendalne zyski, jakie ciągnął z tego przemysłu właściciele kopalń.

Nie dziw więc, że nie wahają się nawet rzucić olbrzymie kapitały na luksusowe inwestycje, a nawet proszą się, by im jakąś myśl poddać, aby tylko częściowo te straszne zyski ulokować. Wszelkie targi o podwyższenia zarobków robotniczych lub o podatki dla państwa są dla oka, dla wywołania hałasu, a w rzeczywistości dla utrzymania jak najdłużej tego złotego okresu dla przemysłowców węglowych.

Za to wszystko płaci ludność, płaci państwo tą niesłychaną drożyznę i spadkiem marki polskiej. I to się dzieje rok za rokiem, bez najmniejszego rzeczywistego sprzeciwu ze strony Rządu, Sejmu, komisarzy drożyźnianych itd.

Poco istnieje w Ministerstwie przemysłu i handlu departament górniczy, dlaczego nie wkroczył dotąd w tę niszczącą państwo gospodarkę.

Dlaczego posłowie pozwolą na taki wyzysk?

Redaktor H. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. o ogr. odp. „Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.